

GAZETA WARSZAWSKA

Z WARSZAWY DNIA 25. LISTOPADA 1794. we WTOREK.

Magistrat Miasta Warszawy.

Widoczne, a każdego przeświadczaające potrzeby, tak w zaopatczeniu nieuchronnych wydatków dla wojska Rosyjskiego, iako też użyciu konieczney opieki, nad chorem w lazaretach licznie znajdującemi się, w tym tak smutnym czasie, gdzie z iedney strony, koniecznych obowiązków, a z drugiej strony iasny niedostatek kasy Miasta czuć się daie, zbliżyły Magistrat do przedsięwzięcia źródeł, któreby odpowiedziały dogodnie, i potrzebie, i nie były na wzajem ciężarem Obywateli. Wyznaczył Magistrat Miasta Warszawy Deputacyą pod imieniem potrzeb nieuchronnych, w celu ustanowienia składki kwartalney z dziedziców, komorników, i pod jakimkolwiek tytułem mieszkańców miasta tego, a przepisawszy prawidła iey rządzenia, złął razem obowiązek zastępowania tego wszystkiego, cokolwiek jest przedstawione, do skutecznego.

W dniu więc dzisiejszym odebrawszy z czynności rzeczoney Deputacyi relacyą; Gdy ta powołaniu swemu odpowiadając rozkład składki na dziedziców w cenie wynależney, do proporcji kwaterniku zesłzey Deputacyi kwaterniczey przepisała, na komorników zaś i pod tytułem *gratis* komorne posiadających, opłatę procentu iednego złotego od sta kwartalnie od całkowitego rocznie komornego przywiązała: Zatwierdzając pomieniony rozkład, do exekucyi przywieść go Deputacyi poleciła. Ze zaś obiekt wydatku tego jest nieodstępny od wcześnie- go zgromadzenia funduszu rzeczoney; Przeto Magistrat Miasta Warszawy w tym celu niniejsze wydaie rozrządzenie.

1mo. Niniejsze obwieszczenie, aby doszło każdego wiadomości, do każdego w szczeg dziedzica, bądź posesora domu rozestane będzie.

2do. Dziedzic czyli posesor o tym rozrządzeniu swoich komorników posesorzy nieomieszkają obwieścić.

3tio. Zeby zaś niewiadomością lub innym pretextem swego dotyczenia, tak dziedzic, bądź komornik, w przyszley sobie exekucyi nie miał zręczności uniewinnienia, wydane będą powtórne obwieszczenia do każdego domu dziedzica przez skład deputacyi z wyszczególnieniem czasu normalnego płacenia rozłożoney składki.

4to. Takowe obwieszczenie odebrawszy dziedzic specyfikacyą komorników, i opłaty przez nich rocznie komornego spisaawszy składkę z domu ustanowioną, końcem odebrania zplaconey kwitu z dołączeniem specyfikacyi komornika na Ratusz miasta Warszawy do JP. Rzempe- łuskiego Exaktora znieście.

5to. Ze zaś potrzeby wszelkie widoku tego z kasy generalney Deputacyi czynione, i z tey wypadki ogólne, zarządzanemi będą, zaczym że (wyląwszy Klasztory Mendicantium i Szpitale) od opłaty ustanowioney składki, nikt się wylamywać nie będzie mógł deklarując.

6to. Mówiąc w niniejszym rozrządzeniu o obowiązku do dziedziców, ma się rozumieć równie co i do komorników, a tak po odebranym od dziedzica zawiadomieniu komornik, na-

tychmiał składkę sobie dotyczącą, na Ratusz Miasta *Warszawy* do Exaktora JP. Jana Ludwika *Kocha* celem wzięcia na odebraną kwitu złoży.

7mo. Ponieważ zaś Deputacya potrzeb w rozkładzie pomienioney składki, mieszkańców *gratis* mieszczących się zostawiła przy oszacowaniu ostatniej taryfey składki poboru komornianego; Zaczynając stosownie do oszacowania pomienionego komornicy rodzaju tego, składkę czyli procent jeden od sta każdego opłacić mają, determinuje i stanowi. Dan na sefsyi Magistratu Miasta *Warszawy*, dnia 22. Mca Listopada.

Józef Łukaszewicz Pr: M. W. (L.S.) Andr: Rafałowicz Pr: M. W.
Magistrat Miasta *Warszawy*.

Gdy przez urządzenie JW. *Buhswoeden* Generała Maiora woysk Rosyjskich, Fligel Adjutanta, i wielu Orderów Kawalera, Miasta *Warszawy* Gubernatora, Magistrat przed rewolucyą będący zwróconym został, to zaś zwrócenie nie tylko do Magistratu, lecz też i urzędów Cyркуловых ma się rozumieć; Przeto widzi być swoim obowiązkiem, Szli: JJPP. Burmistrzów Cyркуловых, wraz z ich sekretarzami do odbywania swych powinności wezwać, i sżeby swą Jurydykcyą w dniu jutrzejszym wezwawszy do siebie officyera Rosyjskiego w pomoc każdemu urzędowi Cyркуловemu dodanego, zafundować starali się, Intendentów dozorców, i innych sług, ile jest i być może dawnych do siebie przybrali, o uskutecznioney konfiskacyi lub nie, od urzędów Cyркуловых wiadomość powzięli, i takowe wraz z zeszłemi urzędami Cyркуловemi isk nayrychley uskuteczniłi, i o uskutecznieniu tego Magistrat raportem swym uwiadomili. Dan na sefsyi Magistratu dnia 22. Mca Listopada R. 1794.

(M.P.)

Andrzej Rafałowicz P. M. W.

(Burmistrzami Cyркуловemi są. — 1. Adam Kowalski. — 2. Wacław Chaluppa. — 3. Łukasz Kulczycki. — 4. Jan Peters. — 5. Paweł Kintszel. — 6. Józef Niemcewiski. — 7. Paweł Grabowski.)

Magistrat Miasta *Warszawy*.

Mając sobie polecenie zarządzanie dochodami publicznymi prócz loteryi z rządu dawnego ustanowionemi przez urządzenie JW. *Buhswoeden* Generała Maiora woysk Rosyjskich Fligel Adjutanta Najjaśniejszey Imperatorowej wszech Rosyi, i różnych orderów Kawalera miasta *Warszawy* Gubernatora pod dniem 20. miesiąca i roku bieżących do publiczności wydane, w wykucy takowego polecenia dla przyszłego ustatwienia, zachodzących skarbowych interesów, stosownie do przełożenia szlacheznego JP. Józefa Łukaszewicza Prezydenta miasta tego, obowiązek zatrudnienia się tym urządzeniem zdany sobie mającego, potrzebną być administracyą udzieloną co do tego osądził, i takową z osób szlacheznych Józefa Łukaszewicza Prezydenta, Franciszka Tykła, Ignacego Andrychowicza Radców, i Dominika Borakowskiego pisarza swego *cum voce decisiva* ustanawia, którey co do postępowania w czynnościach swych następujące przepisuje prawa.

1mo. Przyzwawszy do siebie officyalistów skarbowych *ad latus* rządu dawnego skarbowego będących, których uzna potrzebę tymże utrzymywanie ciągu interesów przy administracyi przez Departamenta wydzieli.

2do. Protokoły dwa sporządzone być powinny, pierwszy sentencyonarz, w którym rezolucye i dyspozycye zachodzące krotko zebrane wpisywane być powinny, drugi w którym też same rezolucye i dyspozycye *per extensum* przez kancelaryą zapisywane być mają, i tym końcem administracya kancelaryą ustanowi, i potrzebne do teyże kancelaryi osoby przeznaczy. Sentencyonarz codziennie, zaś protokoły po zweryfikowaniu z sentencyonarzem, co tydzień administracya podpisywać będzie winna.

3tio. Sefsye dla ułatwienia interesów codziennie w komplecie najmniej trzech osób, o-

prócz dni niedzielnych i świątecznych z rana od godziny dziewiątej do godziny dwunastej odbywane być mają.

4to. Dyspozycje tak co do odebrania percepty, iako też expensy ordynaryiney i nieuchronney na utrzymanie i reparacyą mostu, przewozu, szlachtuzów, pałaców, na opłatę officyalistów, na utrzymanie kancelaryi, i tym podobney potoczney i wszelkie inne urządzenia, stałe czynione być nie mają, lecz takowe przez ekstrakty, od których żadna opłata iść nie ma, wydawane, ekstrakty zaś przez prezydującego podpisywane, pod tytułem administracya dochodów publicznych przez magistrat wyznaczona, i z pieczęcią miasta wydawane być powinny. Expensa zaś większej wagi i extraordynaryine bez wiedzy magistratu administracya czynić nie będzie mocna.

5to. Gdy Magistrat miasta *Warszawy* ma sobie poleczone zarządzanie dochodami publicznymi, iakie na teraz wpływ do skarbu mieć mogą; przeto administracya w dawne rachunki wdawać się, i one odbierać do dalszego Zwierzchności krajowej rozrządzenia mocna nie będzie, wyjąwszy dochody nie stałe, które dla ciągu rachunków od 20. miesiąca bieżącego od officyalistów zawiadujących takowemi niestałymi dochodami żądane i odebrane być powinny.

6to. Dla wiadomości stanu kass skarbowych administracya zarekwiruje officyalistów skarbowych, którzy iakiegokolwiek rodzaju mieli u siebie percepty skarbowe, ażeby ci na piśmie podali, czyli mają u siebie iakowe percepty, iak wiele, w iakich gatunkach, i z iakiego rodzaju dochodów, z dyfynkcyą percept do 20. *Præsentis* i po 20. wpłynionych.

7mo. Stałe podatki z taryff wynikające, gdy w tym czasie do skarbu niewchodzą, przeto względem nich rozrządzenie do dalszego czasu zostawione być ma, nie stałe zaś dochody gdy od dokładney administracyi szczególnie zależą; przeto w celu potrzebnego dozoru listę officyalistów będących spisie, nieuchronnie potrzebnych nową listę ułoży. Osoby zdadne na tychże officyalistów zanominuje, wyrazi i do approbacyi Magistratowi poda, potwierdzonym zaś przez Magistrat, pełnienie obowiązków przez bywszą kommisję skarbu Koronnego przepisanych poleci.

8vo. Klucz od kassy generalney jeden przy prezydującym w administracyi, drugi przy kasjerze generalnym zostawać ma.

9no. Dziennik kassy generalney wszelkiey wpłynionej percepty i expensy wynikłej, co tydzień w dzień poniedziałkowy Magistratowi miasta *Warszawy* okazywany być ma na sesyi, i produktem prezydującego oznaczonym będzie.

10mo. Gdy wszystkie okoliczności tyczące się zarządzenia dochodami skarbowymi za razem objęte być nie mogą, przeto wyznaczona administracya w obiektach niniejszym uregulowaniem nie objętych do Magistratu uczyni potrzebne przełożenie, i od tegoż magistratu rezolucyi żądać będzie.

11mo. Mieysce do odbywania sessyi administracyi w kamienicy Biskupa Poznańskiego oznacza. Dan na sessyi Magistratu dnia 23. Mca Listopada roku 1794.

Józef Łukaszewicz P. M. W. (L.S.) Andrzej Rafatowicz P. M. W.

Z Wiednia 13. Października (z gazety Bipontskiej.)

Przyczyny z których nadzwyczajne i niespodziewane zdarzenia teraźniejszey kampanii wynikały, zaczynają się powoli okazywać, pomimo zasłony która je iefzcze przykrywa. — Mówią powszechnie że Baron *Thugut* oświadczył PP. *Spencer* i *Grenville*, iż utrata Niderlandu i skutki które ztąd na Hollandyą spadają, mniej być powinny przypisane przewyższającym siłom Francuzów, iako raczej postępowaniu mocarstw morskich, gdyż stany *Brabanckie* tak wielką ufność położyły w gwarancyi rzeczonych mocarstw, że za nie ważyły opiekę własnego swego prawego monarchy. — Tenże Baron *Thugut* miał dodać: że w okolicznościach teraźniejszych dwór *Wiedeński*, co się tycze Niderlandu, żadnego nie ma wspólnego interesu z

Anglią a mniey ieszcze z Hollandyą, i że wszystkie wojenne obroty woysk Cesarzkich po u-
stąpieniu z *Brabancyi*, nie miały innego celu, tylko wstrzymanie Francuzów, żeby mieć do-
stępną czas do uorganizowania armii Rzeszy Niemieckiej.

Z Paryża dnia 16. Października.

Sesja Konwencyi d. 11. Października. Administratorem departamentu Paryzkiego, imieniem całego departamentu oświadczają radość powszechną z okazji Adresu ostatniego do ludu Francuzkiego, Departament Paryzki (rzekł mówca) przychodzi do was dla uwielbie-
nia prawideł w odezwie waszej wytkniętych, prawideł zgodnych z ludzkością i sprawiedli-
wością, które najmocniejszymi są filarami wolności. Trzeba żeby naród posłuszny był pra-
wu &c. (Zywe okłaski po tej mowie słyszeć się dały) Trybunał rewolucyjny stawia po-
tym u krtek dziękując konwencyi, że *terrorizm* czyli panowanie postrachu zniszczyła przy-
wrócićwży dla wszystkich sprawiedliwość. Sąd będzie postrachem dla zbrodni i kontra-rewo-
lucyjnych, ale będzie także świętym schronieniem dla niewinności. Sprawiedliwość najpie-
kniejszym jest przymiotem wolności. (znowu okłaski) Trybunał kassacyi podobnież czyni o-
świadczenia. — Reprezentanci ludu w *Marsylii* donoszą, że tam spokojność zupełnie przy-
wrócona została. — Instytucya muzyczna wchodzi do sali, gra różne kawałki, poczym sessyą
solwowano.

Sesja d. 12. Października. Rozmaite sekcyje Paryzkie stawiają u krtek. — Mówca ie-
dne z nich mówi: Poznajcie siłę waszą pomniąc, że jest siłą ludu Francuzkiego. W tedy
kiedy świat przestraszony ucieka przed tryumfującymi waszemi woyskami, czyliż kilka żmij
ładowitych wkoło was czołgających się może psuć i tamować wielkie dzieła wasze, zgnie-
cie ie. — Nie idzie już o zrobienie rewolucyi, ale idzie o iey ukończenie. Wolność nie jest
zapalczywą furią uzbroioną w puginały i przeraźliwie krwią zbroczoną. Wolność którą ogła-
szacie, którą czcimy jest bóstwem dobroczynnym, któremu szczęście i wszystkie dobra życia
ludzkiego towarzyszą. Tej ostatniey pragniemy, nakażcie milczenie zbrojcom, którzy chcą
pierwszey. — Kompania potym kanonierów powracających z *Vendée* przez swego mówcę o-
świadcza: „Reprezentanci, synowie wolności wracając do swych domów, winszują wam, że-
ście ostatni spisek przytłumili odwaznie. Scigajcie, karzcie i wyteplajcie wszystkich zdrajców,
którzyby chcieli podbić Rzplitą, robiąc sobie partye. Nie powatpuwajcie o naszym mężstwie.
Kanonierzy d. 10. Sierpnia stoją przed wami. Piszcie prawa mądre i sprawiedliwe dla ludu
wzdychającego do wolności, my będziemy ją umieli bronić i utrzymać was przy prawach,
które wam tenże lud powierzył &c. — *Merlin* odzywa się: Widzicie różnicę między pano-
waniem postrachu a panowaniem sprawiedliwości i wolności zdań. Teraz całe sekcyje wielbią
ustawy wasze, dawniey namówione od anarchistów deputacye, z kontra-rewolucyjnymi przy-
chodzą tu propozycjami. Tak jest rzekł *Thuriot*, wolność wynurzenia zdania swego nie mo-
że być ograniczona, ale ci nie są przyiaciołmi ludu, którzy trzymając sztylet w ręku, chcą
innych do swego zdania nakłonić, ci nie są przywiązani do ludu, którzy śmiercią grożą
tym co ich nie naśladowa, którzy na tajemne zbrodnie zbierają się schadzki i przywrócić
chcą anarchią dla osławienia Francyi. Sprzykrzyły się już Francuzom kabały intrygantów.
Żądam kar najsurowszych na tych, którzy grożą śmiercią obywatelom, nie tak jak oni my-
ślącym. (Wniosek ten przyjęto) *Claudel* czyni uwagę, iż bankruci chcący się przez anarchią
wzbogacić, i przymusić przez postrach swych kredytorów do zakwitowania ich, naybardziej
się do zamieszkania spokojności publiczney przykładali. — Stawa więc iednomyslnie de-
kretem, że bankruci na przyszłość żadnego urzędu publicznego sprawować nie będą mogli, aż póki długów
swych zupełnie nie zapłacą.

Sesja d. 13. Października. Na wniesienie deputowanych *Merlin* i *Dumont* zalecono Try-

nałowi rewolucyjnemu osądzić jak najszybciej morderców, którzy będąc członkami Deputacyi rewolucyjney w mieście *Nantes* najokropniejsze popełnili okrucieństwa, poczym znowu kilka sekcyi Paryżkich przychodzi z oświadczeniem wdzięczności konwencji za iey prace i stałość. Między innemi mówca sekcyi pol Elizyjskich wyraża. „Obywatele reprezentanci. Fundamenta wolności byłyby naruszone, gdybyście pozwolili, aby zgromadzenie iakie przywłaszczyło sobie władzę, nie powierzoną sobie od ładu. Wy tylko pełnomocnikami iego jesteście. Zgromadzenia zaś ludu są jedynie okiem tegoż ludu. Zakażcie korespondenay między zgromadzeniami, pokoy i zgoda w całej Rzplitey będą przywrócone. *Laignelot* czyni wniosek następujący. „Dzień prawdy nadszedł. — Teraz się teraz walka między ludźmi czystymi, a ludźmi krwią zbroczonemi. Żądam abyśmy natychmiast obrali kommissyą złożoną z 12tu członków, którzy zebrała wszystkie *facta* przeciw ludziom, którzy w opinii publiczney znani są za anarchistów i spiskowych. *Thuryot* sprzeciwia się temu twierdząc, że są już ustanowione wydziały, które zatrudnić się tym powinny. *Bourdon* zaś zachęca do zgody i kończy głos swój temi słowy. „Podyktujemy pokoy nieprzyjaciółom, i nad brzegami *Renu*, *Mozy* i *Skaldy* wystawmy nowe *Herkulesa* kolumny.

Sessya dnia 14. Października. Reprezentanci przy szkole marsowey donoszą, że uczniowie łączą praktykę z teorią, i że w obrotach wojennych codziennie się bardziej dokonają. — *Breard* donosi konwencji o zabranii 17tu okrętów nieprzyjacielskich i zatopieniu 13tu. Na wniosek wydziałów oczenia i żywności wysłano kommissarzy do *Brest* i *L'Orient* dla sprowadzenia zamtąd do Paryża produktów pierwszej potrzeby. —

Sessye d. 15. i 16. w przeszłej gazecie umieściliśmy.

Na wspomnianych sessyach czytano także petycją podaną od 60. członków konwencji w więzieniu od przeszło roku będących, za to, że przeciw czynnościom na dniu 31. Maia zaszłym manifest podpisali. — Wspomnieni deputowani dopraszaia się o przywrócenie im wolności, aby obowiązki swe iako deputowani odbywać mogli. — (W tym miejscu o dniu 31. Maia krótko wspomnieć musimy.) Dnia tego, w przeszłym roku *Robertspierre*, *Danton* i inni, którzy natenczas w zgromadzeniu Jakobinów największe mieli znaczenie, sprowadzili do konwencji przeszło 70. tysięcy uzbrojonych ludzi, gwałtem żądających, aby 32. członków, których *Brissotistami* i *Girondistami* nazywali, od urzędu oddalono i aresztowano. — Co się też i stało pomimo oporu większości w konwencji. Wiele departamentów zaniósło przeciw temu gwałtowi proteścayą, a mianowicie obywatele w *Lugdunie*, *Marsylii* i *Bordeaux*, oraz departamenta *Calvados*, *Jura*, *Ain* &c. W tymże czasie wspomnieni 60. deputowani podpisali także manifest, za który po kilka razy chciano ich odesłać do trybunału rewolucyjnego, lecz *Robertspierre* rozumiejąc, że są mniej niebezpieczniemi iak owi *Bryfotyści*, którzy scęci zostali, i chcąc z nich w swym czasie korzystać, sprawił, iż o nich zapomniano. — Teraz odbywaia się znowu, najofobliwiej zaś zażanawia to, że *Cambon* na sessyi d. 3. tego miesiąca wyznał publicznie, iż czynności gwałtowne w dniu 31. Maia roku zeszłego zaszły, były skutkiem znowy *Robertspierrea*, *Dantona* i *Pache*, i komendantów siły zbrojney. — Konwencya okoliczność tę odesłała do wydziałów, i przynieść sobie opinią na dzień 20. Października zaleciła.

Trybunał rewolucyjny wielką liczbę osób z więzienia uwalnia, i najszczególniej teraz zatrudnia się sądzeniem Nantenczyków, o których wyżej wspomnieliśmy, którzy nie ujdą zapewne zasłużoney kary.

Z Madrytu dnia 20. Października.

Port *Bilbao* zamknięty jest ieszcze od Francuzów. *Heabia Aranda* w więzieniu swym ciężko paralizem dotknięty został. — Z wyspy *Hispaniola* czyli *S. Domingo* dwor odebrał w

tych dniach różne rapports, których treść jest następująca. „Korpus wojska Hiszpańskiego dwa tysiące ludzi wynoszący ruszył w miesiącu Lipcu w zamiarze uderzenia na osady Francuzkie. Wycierpiawszy wiele w drodze od nieprzyjaciela przybliżył się nakoniec do twierdzy *Zacquesi*, którą bez zrobienia należytych wykopów atakować zaczął. Udało mu się w początkach opanować niektóre małe stanowiska przed twierdzą, ale ogień z niej dobrze rychtowany tak wielką liczbę Hiszpanów na placu położył, że komendant ich wydał rozkaz cofnięcia się., — Ustareczka (słowa są raportu) trwała dwie godziny, i wiele nas ludzi kosztowała, a gdy do tego niedaleko nas w *Montillere* nieprzyjaciel w dobrze oszańcowanym stał obozie, cofnąć więc musieliśmy się. Dnia następującego Generał nasz nowy chciał rozpocząć atak, lecz odebrawszy przez dwóch kuryerów wiadomienie, że mieszkańcy w okolicach południowych wyspy *S. Domingo* należących do Hiszpanii zbuntowali się, i że nawet w *Bayaxa* niebezpieczne ruchy były bliżkie wybuchnienia, zgromadził radę wojenną, na której postanowiono porzucić projekt wyprawy przeciw Francuzóm, i powrócić do domu. Jakoż w kilka dni potym reszta wspomnianego Hiszpańskiego korpusu powróciła do *Bayaxa*, gdzie 40. herztów buntu uwięziono i spokojność przywrócono.

Od wyższego Renu dnia 25. Października.

Jak Francuzi w zawołowanych krajach przedsięwzięli postępować następujące ich proklamacye okazują.

„W kraju *Juliaceńskim* do którego już wiele zbiegłych obywatelów powróciło, reprezentant Francuzki *Gillet* następującą do mieszkańców wydał proklamacyą. „Zwycięzka armia Rzplitey stanęła na ziemi waszey, wypędziwszy z niej swych nieprzyjaciół. Potwarz poprzedzała nas, lecz porzucicie czczą boiażń, Rzplita Francuzka karze swych nieprzyjaciół, lecz przyiaciolką jest wszystkim narodom, które chcą żyć z nią spokojnie. Zostanie przeto w domach waszych, osoby wasze, własność, prawa i obrządki religii waszey będą szanowane. Bądźcie tylko spokojni. Naród Francuzki porwał oręż dla obrony swey wolności, i wprzód go nie złoży, aż poki nieprzyjaciela jego nie porzucą zamysłu podbicia go. Do rzędu innych narodów mieszczą się niechce. Nie będzie nigdy żądał aby były wolnemi pomimo własney ich woli. Opanowaliśmy *Belgium*, mieszkańcy kraju tego położyli zaufanie w naszey wspaniałomyślności, i nie zawiedli się, bo w wojskach naszych opiekę i bezpieczeństwo znaleźli. Jeżeli w przeszłości *Mozy* zdarzyły się jakie rabunki, nie przypisujcie je wojsku które się niemi brzydzi, ale małej liczbie rabusiów, którzy przykładnie ukarani będą. Ci więc którzy domy swe opuścili, ten swój krok niczym usprawiedliwić nie mogą. Kto przed zbliżającą się armią uchodzi, jest albo uwiedziony albo jest naszym nieprzyjacielem. — Wszyscy przeto którzy domy swe porzucili, i powrócić do nich mają za dni 14. pod rygorem utraty dóbr. — Ktoby z mieszkańców rzucił się do broni, przeciw wojsku Francuzkiemu, lub z nieprzyjacielem znosił się, będzie uważany jako nieprzyjaciel Rzplitey, i śmiercią karany.

Z Geldryi Pruskiej dnia 20. Października.

Generał Francuzki *Compere* kommandujący przednią strażą lewego skrzydła armii północney kazał ogłosić w *Gieldryi* to, co następuje: „Wojska Francuzkie, które kraj ten opanovały, nie są nieprzyjaźnemi mieszkańcom jego, bo z tyranami tylko walczą. Poważają zdania ich w polityce i w religii, obyczaje, zwyczaje, kaznodzielów i obrządki duchowne. Nie obawiajcie się więc niczego. — Trwoga daleką od was niech będzie, dalekiemi od was niech będą owe czarne farby, któremi potwarz czerni republikantów Francuzkich. — Powtarzam, bądźcie spokojni i przekonani, że wszystkich sposobów stosownie do prawa i władzy mojej użyję, do utrzymania porządku i najlepszej karności w wojskach pod moją kommandą zostających, które nie żywicy nie pragną, jak żyć z wami w najlepszej zgodzie. —

Z Wezela dnia 25. Października.

W krajach za *Renem* leżących, reprezentanci ludu Francuzkiego przy wojskach *Północnym*, *Sambry* i *Mozy* dla opatrzenia iak nayspieszniej wojsk wspomnianych w produkta pierwszej potrzeby ogł sili. 1mo. Wszystkie liwrunki żyta, furazów lub innych żywności oraz towarów, sukien, koni &c. dostawiane dla wojsk Rzpltej w *Belgium* i innych krajach zawoiowanych, niemniej towary wzięte w rekwizycyą w tymczasowym departamencie *Jemappes* i kraiu *Leodyjskim* będą opłacone podług *maximum* tasy ustanowionej w *Lille*. 2do. Ten, który w miesiącu ieszcze bieżącym (w Październiku) przyśtawiać będzie produkta do magazynów, odbierze w nagrodę 5. procentu nad wspomnioną taxę. 3tio. Kto po rociu dniach od daty publikacyi niniejszey uchwały nie nie przyśtawi, utraci rzeczoną nagrodę, i eksekucyą wojskową przyciśniony będzie. 4to. Wszystkie liwerunki po upłynionym tym miesiącu czynione podług ceny w *Lille* ustanowionej opłacone tylko będą, i za każde spóźnienie dziesiąta część zapłaty miesięcznie przyśtawiającuemu odrącona zostanie.

Z Amsterdamu dnia 24. Października.

Naylichnieszy klub patryotów Hollenderkich w tym mieście zgromadzał się. Rząd dłużej obojętnym okiem patrzył na ich schadzki, i w tych dniach dopiero kazał dom, w którym patryoci zbierali się, otoczyć i wszystkie tam znajdujące się papiery zabrać. Postępek ten nie sprawił żadnego poruszenia, i dnia następującego zamknięto rzeczony dom, i zagrożono karą śmierci tym, którzyby bez wiedzy rządu zgromadzali się. — Memoryał następujący podpisany od wielu mieszkańców miasta *Amsterdamu*, wart jest wspomnienia, bo zamiary patryotów Hollenderkich, w dzisiejszych okolicznościach, iawnie w nim okazują się. Memoryał ten podany został Magistratowi przez oddalonego od urzędu W. Penfyonarza *Vischera*, i przez pewnego *Staphorst*, którego brat za rewolucyjne przedsięwzięcia w roku 1787. z *Amsterdamu* wygnany został. —

„ Niżej podpisani obywatele i mieszkańcy miasta tego z należytyym zeznają uszanowaniem, iż dotąd zupełnie zaufani w mądrości i gorliwości Magistratu, poruczyli mu użycie wszelkich środków, iakie w dzisiejszych okolicznościach dla dobra obywateli tego miasta, dla bezpieczeństwa i spokojności ich osób i majątków, najsłuteczniejsze być mogą; iakoż nieprzysiębrali nic takiego, coby iakoweś podeyrzenie na rząd mądry i obywatelski wznieść mogło. Owszem ufają ieszcze, iż wykonanie tego, co rząd miał zawsze pocztliwym swym obywatelom iest winien, nie przywiedzie ich do przedsięwzięcia innych kroków. Lecz niżej podpisani pewną powzięli wiadomość, iż wolność deliberacyi Magistratu, za przybyciem niespodzianym do tego miasta Xcia *Oranii* i Xcia *Jork*, znacznie ograniczoną została, i że przyjazd ich innego nie miał zamiaru, iak nakłonić Magistrat do środków równie dobru miastu, iako i całej Prowincyi wielce szkodliwych. Niżej podpisani niewchodząc w dalsze [zamiary przyjazdu wielkich tych dwóch osób, od czasu jednak ich przybycia dowiedzieli się, iż na radzie Magistratu wniesiono zapytanie, czyli miasto nasze za nadejściem Francuzów ma być bronione lub nie? że Magistrat udecydował, aby miasto oblężeniu wystawione było, i że tym końcem zezwolił poczynić na około niego zalewy, i potwiercać wkoło leżące śluzy, poprzerywać od morza tmy, aby iak nayobszerniejszym zalew uczynić, i że nakoniec przyrzekł ku obronie tego miasta pewną liczbę wojsk Angielskich przyjąć. Gdy jednak wymienione środki wcale nie przypadaia do myśli niżej podpisanych obywateli i mieszkańców, którzy gotowi są, gdyby Magistrat obecnością Xcia *Oranii* i Xcia *Jork* do użycia ich był przymuszonym, iawnie oświadczyć, iż one iak dla spokojności miasta są niedogodne, tak dla oyczynny są szkodliwe. — Przeto niżej podpisani kategoryczney odpowiedzi od Magistratu żądają, chcąc wiedzieć na iaki koniec rzeczeni dwaj Xiążęta do tego ziechali miastu, tudzież,

czyli Magistrat zezwolił miasto bronić, wystawić go oblężeniu, osadzić go obcym żołnierzem, i tym sposobem rząd nasz w rząd wcale wojskowy zamienić. Tym zaś pismem iawnie oświadczają, iako podobne środki wcale do ich myśli nie przypadają, i że mocne uczynili przedsięwzięcie, aby co się tycze miasta i posiadłości jego, na żadne militarne przygotowania, pod jakimkolwiek imieniem, nie pozwalają. — Ze mianowicie nigdy rozkwatowania wojsk Angielskich nie dopuszczają, i dla tego publicznie ogłaszają, że wkroczeniu tych chciwych łupów i zdzierstwa wojsk, których od tego pokilkakrotnie powtarzane zakazy własnego ich komendanta wstrzymać nie mogły, są przeciwni, a zbliżenie się onych poczytają za hańbę, które służyć będzie do uczynienia w mieście rewolucyi, za której skutki sam tylko Magistrat odpowiadać będzie. Dla uniknienia więc tych szkodliwych i okropnych zdarzeń, niżej podpisani jeszcze raz nayspokorniejszą do Magistratu zanoszą prośbę, aby ten nigdy nie zezwalał na użycie tych sposobów, któreby miało na oblężenie wystawić mogły, a tym mniej jeszcze na wprowadzenie weń niekarnych i łupieżnych wojsk, których sam Szef powściągnąć, iak się zdaje, od tych wykroczeń nie zdoła. — A na koniec oświadczają: iż Magistrat spuszczając się na dobry sposób myślenia obywateli i mieszkańców tego miasta, podług okoliczności i potrzeby postępować powinien, i starać się o to, aby przez zachwałę miasta obronę za zniszczenie i nieszczęścia mieszkańców nie był w odpowiedzi. „

Po odebraniu tego memoriału rozkazano, aby na dzień 16ty suplikańci na ratużu stali się, gdzie naówczas warty podwojone z nabitą bronią stały. Lecz ci nazajutrz dopiero po odebraniu odpowiedzi przyszli. Odpowiedziano im, iż rada nie mogąc deliberować nad podanym memoriałem, odesłała go do sądów, aby tam oddawcy jego, i ci, którzy byli podpisani, za nieprzystoite wyrazy podług prawa byli sądzeni. Stałość ta okazana ze strony rządu wielką w oddawcach tego memoriału, (których mała liczba tylko po odebraniu odpowiedzi przyszła, a byłszy W. Pensyonarz między niemi znajdujący się, ekuzował się, iż go tylko na żądanie wielu osób podał, lecz do tego co się w nim zawiera bynajmniej nie należał,) sprawiła trwogę, i spodziewać się trzeba, iż nie ujdą kary, ponieważ większa liczba dobrze myślących obywateli postępkami ich się brzydzi, i w mianey mowie do Magistratu, wsparcie swoje rządowi oświadczyła.

Z Filadelfii dnia 30. Lipca.

Od czasu uznania w Europie niepodległości Amerykańskiej, czternaście miast nowych w prowincjach zjednoczonych wybudowano iako to: — w Georgii, *Grenville*, — w Karolinie północnej *Martenberg* — w Karolinie południowej, *Kolombia* — w Leneses *Knoxville* i *Nashville*, w Kentuky *Danielle*, *Farfield* i *Lexington*, — w Pensylwanii *Sunbury*, — *Hudson* nad rzeką tegoż nazwiska — *Wasington*, stolicę stanów zjednoczonych, — w Nowym Jorku *Coper* — w Wermont *Bennigton* — w Jersey *Paterson*. Wszystkie miasta spalone od Anglików w ciągu wojny podniosły się znowu, a dawne miasta *Charlestown*, *Baltimore*, *Filadelfia*, *Nowy Jork* i *Boston* od zawarcia pokoju połową przeszło powiększyły się. — Ludność w prowincjach zjednoczonych w roku 1790. spisana została i okazało się, że w roku tym liczba dusz przewyższała połowę ludność, iaką była w roku 1775. W przeciągu więc lat piętnastu, liczba mieszkańców podwoiła się. Corocznie przybywa z Europy do krajów zjednoczonych 160. tysięcy dusz, i rozmnożenie się dzierżaw i wiosek tak było znaczne, że granice Rzplitej Amerykańskiej rozszerzono na południu od brzegów morskich, do brzegów rzeki *Ohio*, a na północy, od morza do jezior nad rzeką *S. Wawrzynca*, i cztery nowe prowincje utworzyły się. Powiat za *Karoliną* północną leżący, będzie na przyszłą wiosnę zszesnastą prowincją, czyli stanem, a kraj *Du Maine* siedemnastą. —

[Trzy poczty zagraniczne jeszcze w Warszawie nie stały.]